

W ostatnim rozdaniu Ustroń bez punktów

Data publikacji: 20.03.2024 17:45

W minioną niedzielę (17.03) rozegrano ostatnią, dziesiątą kolejkę III ligi piłki ręcznej mężczyzn. Na ostatni mecz zespół spod Czantorii ruszył na podbój Tarnowa, by zmierzyć się z drużyną MKS Pałac Młodzieży Tarnów.

Hala w Tarnowie przyjęła zawodników ostrymi promieniami słońca i gorącą atmosferą na widowni, z której Tarnów znamy. Wierni czytelnicy mieli już okazję poczytać na naszych łamach o zaciętych pojedynkach obu klubów w tym miejscu. Było to parę lat temu w kategoriach młodzików a później juniorów. Mecz był transmitowany przez naszą OX TV i jego przebieg można było śledzić na żywo. Z kronikarskiego obowiązku dodam tylko, że pierwsza połowa zakończyła się przy stanie 20:16, a cały mecz wygrał Tarnów 38:31. Po meczu na kilka pytań naszej redakcji odpowiedział trener z Ustronia Arkadiusz Czapek.

- Potencjał był, ale nie udało się wygrać, wg Ciebie dlaczego?

- Na pewno zagraliśmy dużo lepsze zawody niż w poprzedniej serii gier, kiedy to zaprezentowaliśmy się katastrofalnie i absolutnie nic nam nie wychodziło. Teraz mierzyliśmy się ze znacznie lepszą drużyną i długimi fragmentami graliśmy udane zawody. Popelniliśmy jednak zbyt dużo niewymuszonych błędów, przez co musieliśmy w końcowym rozrachunku przełknąć gorzkie porażki

- Z tego co widziałem, szybkie kontry z przejęcia Tarnowa, zaważyły na przegranej w I połowie. Zaskoczyła was ich szybkość, czy to wynik słabszej koncentracji w tej części spotkania?

- Wiedzieliśmy, że Tarnów dużo biega. Niestety w pierwszej połowie, pomiędzy 5 i 12 minutą, zagraliśmy znacznie słabiej - mieliśmy zbyt dużo prostych, niewymuszonych strat, a każda taka strata oznaczała szybką kontrę ze strony gospodarzy. Przegraliśmy ten fragment meczu 7:1 i potem nie byliśmy już w stanie odrobić tej straty.

- Który z naszych spisał się najlepiej?

- W pierwszej chwili na myśli przychodzą Marcin Białkowski oraz Łukasz Ziemiański, którzy zdobyli odpowiednio 9 i 7 bramek. Pojechaliśmy do Tarnowa w nieco okrojonym zestawieniu personalnym, jednak każdy z zawodników wyszedł na parkiet i dodał coś od siebie.

- To ostatni mecz tej rundy, ale nie kończy sezonu. Co dalej?

Teraz czekają nas prawie trzy tygodnie treningów oraz pracy nad naszymi największymi mankamentami i 6 kwietnia gramy półfinałowy mecz fazy play-off. Co ciekawe znowu na wyjeździe z Tarnowem.

MKS Ustroń: trener: Arkadiusz Czapek

skład : Łukasz Ziemiański (7), Łukasz Helios(1), Krzysztof Markuzel, Jan Cieślak, Łukasz Gogółka (6), Piotr Puzoń, Wojciech Chmura (1), Szymon Gogółka (5), Marcin Białkowski (9) i Mateusz Cieślak (2).

Krystian Medwid